

UZASADNIENIE

Ł. U. obwiniono o to, że w dniu 19 stycznia 2016 roku około godziny 10:37 w K. na ulicy (...) kierując pojazdem ciężarowym marki M. o nr rej. (...) wraz z naczepą marki S. o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania i nie upewnił się co do możliwości bezpiecznego wykonania manewru w wyniku czego cofając uderzył w pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) kierowany przez J. U. (1), tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

Sąd Rejonowy w Kutnie wyrokiem z dnia 21 września 2016 roku w sprawie o sygn. akt II W 268/16:

1. uznał obwinionego Ł. U. za winnego tego, że w dniu 19 stycznia 2016 roku około godziny 10:37 w K. na ulicy (...) kierując pojazdem ciężarowym marki M. o nr rej. (...) wraz z naczepą marki S. o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności wykonywania manewru cofania i nie upewnił się co do możliwości bezpiecznego wykonania manewru w wyniku czego cofając doprowadził do zderzenia z pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez J. U. (1), tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. wymierzył mu karę 200 zł grzywny;

2. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 zł tytułem kosztów sądowych, w tym opłatę w wysokości 30 zł.

Powyzszy wyrok zaskarżył w całości obrońca obwinionego, zarzucając orzeczeniu:

1. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść, tj.:

a) art. 7 k.p.k. przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań świadka J. U. (1), co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa obwinionego.

b) art. 5 § 2 k.p.k. przez niepowzięcie przez Sąd Rejonowy uzasadnionych wątpliwości co do sprawstwa obwinionego pomimo, że na takie wątpliwości wskazuje ocena materiału dowodowego, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia przez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie popełnienia przez obwinionego czynu.

1. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia polegający na pominięciu wynikającego z dowodu z zeznań świadka M. G. (1) faktu, że pole widzenia obwinionego z kabiny pojazdu ciężarowego M. nie zostało ustalone wobec braku sprawdzenia tegoż bezpośrednio na miejscu zdarzenia, co mogło mieć wpływ na treść wyroku w zakresie przypisania obwinionemu popełnienia zarzucanego wykroczenia.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od popełnienia przypisanego mu czynu oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem obrońcy, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy obwinionego Ł. U. nie jest pozbawiona słuszności.

Na uwzględnienie zasługuje podniesiony przez skarżącego zarzut obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia. Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd meriti dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań świadka J. U. (1) czym naruszył treść art. 7 k.p.k. Sąd dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w całości dał wiarę zeznaniom J. U. (1). Wbrew temu co stwierdził Sąd Rejonowy zeznania J. U. (1) nie cechowały się jasnością i logicznością. Jako niezgodny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia

życiowego należy uznać fakt, że J. U. (1) nie widział świateł cofania w samochodzie obwinionego. Świadek podał, że kiedy wyjeżdżał swoim samochodem to nie mógł zobaczyć świateł cofania, gdyż samochód obwinionego był na jego pasie. Dodał, iż wydaje mu się, że nie było możliwości, aby zobaczyć te światła. Twierdzenia świadka w tym zakresie pozbawione są logiczności. J. U. (1) podjechał z boku do pojazdu obwinionego. W tej sytuacji mógł on nie dostrzec jedynie świateł cofania umieszczonych w przyczepie samochodu ciężarowego kierowanego przez obwinionego. Natomiast możliwym było zaobserwowanie świateł cofania umieszczonych w ciągniku marki M., którym poruszał się obwiniony. W tym względzie, wbrew twierdzeniom Sądu meriti zeznania świadka J. U. (1) nie są logiczne.

Świadek J. U. (1) w toku swoich depozycji wskazał również, że nie widział czy samochód obwinionego ruszył oraz czy przy wyjeździe z parkingu był umieszczony jakiś znak drogowy. Świadek twierdził, że wielu okoliczności zdarzenia nie pamięta chociaż był także przesłuchiwany krótko po zdarzeniu, jego zeznania są zatem wymijające i niekompletne. Wobec powyższego nie można również wskazać, że są one jasne i spójne, co niezasadnie uczynił Sąd Rejonowy w rozpoznawanej sprawie.

Przejawem dowolnej oceny dowodów przez Sąd meriti było również stwierdzenie, że zeznania J. U. (1) znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka M. G. (1), a także m.in. w nagraniu z monitoringu. Ostatnio wskazany świadek w toku przesłuchania podał, że po przybyciu na miejsce zdarzenia, ustalił w rozmowie z J. U. (1), że gdy ten wyjeżdżał nie zauważył, że kierujący pojazdem cofa. Ponadto J. U. (2) przekazał M. G. (1), że pojazd obwinionego stał. Nie można też pomijać faktu, że J. U. był zainteresowany oddaleniem od siebie odpowiedzialności za zdarzenie drogowe z jego udziałem. Tymczasem z zeznań M. G. wynika, że po zapoznaniu się z nagraniem z monitoringu stwierdził, iż oba pojazdy znajdowały się w ruchu. W tym zakresie ocena zeznań świadka J. U. (1) jest również nieprawidłowa. Nie bez znaczenia jest tutaj fakt, że M. G. (1) nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, a ustalenia stanu faktycznego czynił w oparciu o relacje obwinionego i J. U. (1), których rozpytał tuż po zdarzeniu.

Co do dowodu z zapisu z monitoringu trzeba wskazać na nieprawidłowe przeprowadzenie tegoż dowodu. Sąd wskazał, że na podstawie tego nagrania czynił ustalenia stanu faktycznego, tymczasem brak jest w aktach sprawy informacji dotyczącej zapoznania się z treścią tego nagrania bezpośrednio przez Sąd, bądź przez oskarżyciela publicznego. Powyższe rodzi pytanie czy Sąd w ogóle znał treść tego zapisu z płyty CD. Podkreślić trzeba, że z przeprowadzonych dotychczas w sprawie dowodów osobowych wynika, że przy ustalaniu okoliczności tego konkretnego zdarzenia drogowego nagranie to jest bardzo istotnym dowodem.

Sąd Okręgowy dostrzegł również błędne, nacechowane sprzecznością rozumowanie Sądu Rejonowego w zakresie oceny dowodu z wyjaśnień obwinionego Ł. U.. Sąd wskazał, że nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego w części, w której nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia, gdyż jego relacje w tej części są odosobnione i sprzeczne m.in. z zeznaniami świadka M. G. (1). Tymczasem świadek M. G. (1) przesłuchiwany przed Sądem podał, że zachodziło w przypadku tego zdarzenia prawdopodobieństwo, że obwiniony mógł nie widzieć końcówki naczepy. Świadek dodał, że pole widzenia w lusterku od strony kierowcy w samochodzie obwinionego było skierowane na bok naczepy, zaś lewe lusterko wystawało tak, że nie było w nim prawdopodobnie widać wyjazdu z parkingu. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że to właśnie od strony parkingu nadjeżdżał samochód J. U. (1), który następnie zderzył się z pojazdem obwinionego. Przytoczone powyżej zeznania świadka M. G. (1) nie stoją w sprzeczności z wyjaśnieniami obwinionego, wprost przeciwnie potwierdzają wersję obwinionego w części, w której nie przyznał się on do zarzucanego mu czynu.

Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy przyjął błędne rozumowanie dokonując oceny wyjaśnień obwinionego. Sąd wskazał, że za potwierdzeniem tego, iż obwiniony wykonując manewr cofania nie upewnił się czy może ten manewr bezpiecznie wykonać przemawiają wyjaśnienia obwinionego. Sąd meriti na podstawie oceny tych wyjaśnień przyjął, że obwiniony błędnie założył z góry, że żaden samochód nie nadjedzie od strony parkingu. Tymczasem obwiniony zdaniem Sądu odwoławczego mógł takie założenie poczynić skoro widział, że po jego prawej stronie znajduje się parking, a na nim pole wyłączzone z ruchu, po którym przejechał właśnie swoim pojazdem J. U. (1). Należy przy tym wskazać, że świadek M. G. (1) podał w toku swoich depozycji, że samochód J. U. (1) nie mógł w sensie prawnym po zakreślonym polu (wyłączonym z ruchu) przejechać. Przypomnieć trzeba, że przed

wyjazdem z przedmiotowego parkingu znajdował się znak obligujący kierującego V. (...) do ustąpienia pierwszeństwa wszystkim pojazdom poruszającym się po drodze, na którą wjeżdżał, którego J. U. – jak zeznaje – w ogóle nie dostrzegł. Ponadto obwiniony wyjaśnił, że wykonując manewr cofania cały czas obserwował lusterka boczne i nie widział w nich żadnego pojazdu, a zatem nie bazował jedynie na wspomnianym wcześniej założeniu. Podał, że nie widział jak pokrzywdzony wyjeżdżał z parkingu, dodając przy tym, że musiał wtedy patrzeć w lewe lusterko, czego przecież wykluczyć nie sposób. Wersja zdarzeń przedstawiona przez obwinionego jest zgodna z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, skoro obwiniony najpierw upewnił się patrząc w prawe lusterko (od strony parkingu) gdzie teoretycznie nie powinien wyjechać żaden pojazd, a następnie spojrzął w lusterko lewe, a więc obserwował obszar bardziej newralgiczny, w którym mógł ewentualnie zauważyć jadące pojazdy i które w tym obszarze z dużą dozą prawdopodobieństwa mogły się pojawić.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy winien jeszcze raz przeprowadzić postępowania dowodowe w niniejszej sprawie, ustalając czy obwiniony faktycznie nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania i nie upewnił się co do możliwości bezpiecznego wykonania tego manewru. W tym względzie Sąd powinien ustalić czy obwiniony mógł przy zachowaniu należytej ostrożności dostrzec nadjeżdżającego i zachowującego się nieprawidłowo J. U., biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności tego zdarzenia. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy winien zapoznać się z zawartością nagrania na płycie CD, czego dotychczas nie uczynił. Niewykluczone, że ustalenie przebiegu przedmiotowego zdarzenia drogowego będzie wymagało wiadomości specjalnych i w sprawie zajdzie konieczność powołania biegłego odpowiedniej specjalności, który przede wszystkim korzystając z przedmiotowego nagrania oraz dokonując ewentualnie oględzin miejsca zdarzenia, a także opierając się na pozostałym materiale dowodowym wyda w sprawie opinię.

Mając na uwadze powyższe rozważania, stanowisko Sądu Rejonowego dotyczące oceny materiału dowodowego w zakresie czynu zarzucanego obwinionemu, należy uznać za dowolne i w sposób nadmierny ukierunkowane na wykazanie obwinionemu zawinionego sprawstwa zarzucanego czynu.

Wobec tego, że materiał dowodowy w sprawie nie jest również kompletny, rozpoznanie przez Sąd odwoławczy postawionego przez skarżącego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia jest na tym etapie przedwczesne.

Reasumując należy uznać, że Sąd I instancji nie oparł się na kompletnym materiale dowodowym pozwalającym na uznanie obwinionego winnym czynu wyczerpującego znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w., a obrońca w wywiedzionej apelacji skutecznie zakwestionował dokonaną przez sąd a quo ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Z tych wszystkich względów, sąd odwoławczy na podstawie art. 437 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kutnie.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Rejonowy uwzględni uwagi poczynione wyżej w uzasadnieniu, przeprowadzi bezpośrednio wszystkie dowody istotne w sprawie, ewentualnie uzupełni materiał dowodowy, a dokonując jego oceny w przypadku wydania wyroku będzie respektował zasady prawa karnego procesowego, w szczególności wynikające z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.